

Wyrok z dnia 3 kwietnia 2003 r.

II UK 221/02

Okresy przerw w prowadzeniu działalności gospodarczej nie były objęte obowiązkiem ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej ani nie były okresami zwolnienia z opłacania składek na ten rodzaj ubezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 6 ust. 2 pkt 14a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.).

Przewodniczący SSN Maria Tyszel, Sędziowie SN: Beata Gudowska,
Zbigniew Myszka (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 kwietnia 2003 r. sprawy z wniosku Janusza J. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K. o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 marca 2002 r. [..]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie wyrokiem z dnia 26 marca 2002 r. zmienił zaskarżony przez organ rentowy wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 30 marca 2001 r., w jego punktach I i II, w ten sposób, że oddalił odwołanie Janusza L. od decyzji z dnia 30 grudnia 1999 r., odmawiającej przyznania mu renty z tytułu niezdolności do pracy. W sprawie tej organ rentowy utrzymywał, iż wnioskodawca nie udowodnił co najmniej 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych przypadających w ostatnim dziesięcioleciu przed powstaniem niezdolności do pracy, tj. w okresie od 1 października 1989 r. do 30 września 1999 r., ani w dziesięcioleciu liczonym wstecz od daty złożenia wniosku rentowego, tj. od 1 grudnia 1989 r. do 30 listopada 1999 r. W tych okresach jego staż ubezpieczeniowy wyniósł jedynie 4 lata, 1 miesiąc i 13 dni. Po

ustaleniu na podstawie opinii biegłych, że ze względu na stan zaawansowania schorzeń wnioskodawca kwalifikował się do osób czasowo niezdolnych do pracy na okres jednego roku, licząc od dnia 1 września 1999 r., Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres jednego roku, poczynwszy od dnia 30 listopada 1999 r., a w pozostałym zakresie odwołanie oddalił. Rozstrzygając o spornej kwestii, czy wnioskodawca spełnił warunek legitymowania się wymaganym pięcioletnim okresem ubezpieczenia, Sąd ten przyjął, iż do tego okresu należy uwzględnić sporny okres ubezpieczenia od 1 września 1990 r. do 30 listopada 1991 r., który wnioskodawca wskazał jako okres prowadzenia działalności gospodarczej - transportu osobowego, co potwierdził także w swoich zeznaniach. Ponadto organ rentowy w zaświadczeniach z 12 lipca 1993 r. i 15 kwietnia 1998 r., a także w piśmie z dnia 27 listopada 1997 r. skierowanym do Sądu Rejonowego w Krakowie Wydziału III Rodzinnego potwierdzał, iż w spornym okresie wnioskodawca opłacał składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Następnie „w trakcie aprobaty” organ rentowy skorygował podleganie temu ubezpieczeniu przez wnioskodawcę w ten sposób, że w miejsce okresu od 1 września 1990 r. do 30 listopada 1991 r. (15 miesięcy), przyjął za udowodniony jedynie okres od 1 września 1991 r. do 30 listopada 1991 r. (3 miesiące). W ocenie Sądu Okręgowego dokonana korekta nie była skuteczna, „skoro aprobata przejawia się zaznaczeniem tekstu kolorem (co miało miejsce w niniejszej sprawie) i nie jest opatrzona pieczęcią ‘aprobaty’ z podaniem danych personalnych i podpisu właściwej osoby, czego w konkretnym przypadku brak”, co wskazywało na pomyłkę osoby sporządzającej zaświadczenie z dnia 3 grudnia 1999 r. Wprawdzie w dniu 1 września 1991 r. wnioskodawca skierował do organu rentowego pismo o wznowieniu przezeń działalności usługowej (taxi), zawieszanej od dnia 20 kwietnia 1990 r., które wszakże nie stanowiło dowodu, że w okresie od 31 sierpnia 1990 r. do 1 września 1991 r. nie podlegał on ubezpieczeniu. Ostatecznie Sąd Okręgowy uwzględnił wnioskodawcy okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu osób prowadzących działalność gospodarczą od września 1990 r. do 30 listopada 1991 r., co sprawiło, iż wypełnił on warunek posiadania stażu 5 letniego ubezpieczenia konieczny do przyznania mu prawa do renty okresowej z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Stanowiska tego nie podzielił Sąd Apelacyjny, który wskazał, iż kwestią sporną było ustalenie, czy wnioskodawca podlegał ubezpieczeniu społecznemu w tytule

prowadzonej działalności gospodarczej od 1 września 1990 r. do 30 listopada 1991 r., czy też od 1 września 1991 r. do 30 listopada 1991 r. Zdaniem tego Sądu, przy wydawaniu pierwszego zaświadczenia o podleganiu wnioskodawcy ubezpieczeniu społecznemu od 1 września 1990 r. do 30 listopada 1991 r. miała miejsce pomyłka ze strony osoby wystawiającej zaświadczenie, a kolejne zaświadczenia były powieleniem tego pierwszego. Tymczasem zeznania wnioskodawcy jakoby od 1 września 1990 r. rozpoczął on „prowadzenie taksówki” pozostają w sprzeczności z jego aktami składkowymi, albowiem w dniu 20 kwietnia 1990 r. zgłosił on przerwę w prowadzeniu transportu osobowego na czas nieokreślony, uzasadniając ją spadkiem zainteresowania usługami transportowymi. O ponownym podjęciu tej działalności zobowiązał się powiadomić organ rentowy odrębnym pismem, które skierował dopiero w dniu 2 września 1991 r., informując że z dniem 1 września 1991 r. wznowił działalność usługową taxi, zawieszoną czasowo od dnia 20 kwietnia 1990 r. Z tego oświadczenia wynika, iż „jest wręcz niewiarygodne, że już rok wcześniej, tj. 1 września 1990 r. tę działalność wznowił”. Następnie Sąd Apelacyjny nie wykluczył, że wnioskodawca bez zgłaszania wznowienia tej działalności faktycznie ją prowadził, tyle że nie opłacał składek na ubezpieczenie społeczne z tego tytułu, co wynika z akt składkowych. Uzasadniało to odmowę uznania za okres podlegania ubezpieczeniu okresu od dnia 1 września 1990 r. do 31 sierpnia 1991 r., wskutek czego wnioskodawca nie legitymował się 5 letnim stażem ubezpieczenia koniecznym do przyznania mu uprawnień rentowych.

W kasacji wnioskodawca podniósł następujące zarzuty: 1) naruszenia przepisów prawa materialnego - art. 6 k.c. w związku z art. 117 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń społecznych w związku z art. 244 § 1 i 2 k.p.c. - poprzez ich niezastosowanie - polegające na odmowie przyznania mocy dowodowej urzędowym zaświadczeniem potwierdzającym okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu przez wnioskodawcy, „pomimo nie powołania przez przeciwnika procesowego dowodu przeciwko ich treści”, 2) naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 257 k.p.c. - przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów „polegające na zaniechaniu oceny faktu przerobienia akt składkowych przez pozwanego i niewłaściwą ocenę mocy dowodowej tak przerobionych dokumentów”, a także przez wydanie zaskarżonego orzeczenia „z całkowitym pominięciem zasad wynikających z przepisów ustawy Kodeks postępowania administracyjnego z dnia 14.06.1960 r. zawartych w rozdziale 2 ‘Protokoły i adnota-

cje', w szczególności art. 67, art. 68 i art. 72 k.p.a.", 3) naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 244 § 1 i 2 k.p.c. - przez nieuznanie „za dowód dokumentów urzędowych w postaci oryginalnych zaświadczeń ZUS oraz odpowiedzi tego organu na odezwę sądową”, które potwierdzają, iż w spornym okresie wnioskodawca opłacił składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, 4) naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. - przez niewyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku „w oparciu o jakie dowody Sąd drugiej instancji uznał za udowodnione fakty mające bezpośredni wpływ na wynik sprawy oraz pominięcie zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie, że niekompletne akta składkowe będące w posiadaniu pozwanego, uprawniały go w postępowaniu o przyznanie świadczeń rentowych po weryfikacji uprzednio wydanych zaświadczeń (z 1993 r., 1997 r., 1998 r.) na podstawie obecnie posiadanych dokumentów, w takim zakresie w jakim, było to konieczne do uzasadnienia wydania niekorzystnej decyzji dla Wnioskodawcy”. Na tych podstawach skarżący domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, „z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego”.

Jako okoliczności uzasadniające rozpoznanie kasacji wskazano kwestię wydania niekorzystnego wyroku „na podstawie ustaleń dokonanych w oparciu o dokumenty znajdujące się w posiadaniu organu państwowego, których treść została przerobiona przez pracowników tego organu w sposób niedopuszczalny w świetle prawa”. Bezprawna praktyka organu rentowego polegająca „na dowolnym przerabianiu dokumentów składkowych bez zachowania obowiązującej przez ten organ procedury”, którą „pozanormatywnie” zaaprobował Sąd Apelacyjny, jest sprzeczna z konstytucyjnymi zasadami praworządności, równości i sprawiedliwości obowiązującymi w demokratycznym państwie prawnym (art. 2, 7 i 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej). Skarżący utrzymywał, iż pisma wnioskodawcy, na które powołał się Sąd Apelacyjny, dotyczyły jedynie czasowego zawieszenia prowadzonej działalności gospodarczej, natomiast organ rentowy kilkakrotnie urzędowo poświadczył, iż wnioskodawca uregulował składki za okres od 1 września 1990 r. do 30 sierpnia 1991 r., zwłaszcza że obowiązujące ówczesnie przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego, dopuszczały możliwość opłacania składek w okresie zawieszenia prowadzonej działalności gospodarczej [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw prawnych. Kwestią sporną w rozpoznawanej sprawie było wykazanie przez wnioskodawcę, że spełnił ustawowy warunek posiadania pięcioletniego okresu ubezpieczenia w ostatnim dziesięcioleciu przed powstaniem u niego niezdolności do pracy (lub przed dniem złożenia wniosku rentowego), co było uzależnione od ustalenia, czy podlegał on i opłacał składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej od 1 września 1990 r. do 30 listopada 1991 r., czy też jedynie od 1 września 1991 r. do 30 listopada 1991 r., jak przyjęły organ rentowy oraz Sąd Apelacyjny. Twierdzenia kasacji opierają się na założeniu, że zaświadczenia organu ubezpieczeń społecznych dotyczące przebiegu ubezpieczenia mają generalnie charakter ostateczny i niepodważalny, nawet gdyby były dotknięte błędem dotyczącym dokumentowania przebiegu ubezpieczenia. W rozpoznawanej sprawie dotyczy to zaświadczeń wydanych przez organ rentowy 12 lipca 1993 r. i 15 kwietnia 1998 r., a także poświadczenia tego organu zawartego w piśmie z dnia 27 listopada 1997 r. skierowanym do Sądu Rejonowego w Krakowie Wydziału III Rodzinnego, z których wynikało, iż w całym spornym okresie wnioskodawca podlegał ubezpieczeniu społecznemu jako osoba prowadząca działalność gospodarczą i zalegał w opłatach składek na to ubezpieczenie społeczne w innym, niż sporny, okresie.

Ze względu na swoją treść dokumenty te miały charakter informacyjny (co do przebiegu okresów podlegania ubezpieczeniu społecznego wnioskodawcy) i wcale nie wynikało z nich wprost, jakoby w całym spornym okresie opłacił on składki na ubezpieczenie społeczne, gdyż sygnalizacja o istniejących zaległościach w dokonaniu tych opłat mogła odnosić się do zaległości składkowych nieprzedawnionych w datach wystawiania tych dokumentów. Gdyby nawet wnioskodawca w spornym okresie (od 1 września 1990 r. do 30 listopada 1991 r.), zgodnie z wydanymi zaświadczeniami, podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu osób prowadzących działalność gospodarczą, ale nie opłacał składek z tego tytułu, to całego okresu spornego i tak nie można było uznać za składkowy okres ubezpieczenia, ponieważ - zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 14a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o emeryturach i rentach) - za takie okresy uważa się przypadające

przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, za które opłacono składkę na to ubezpieczenie, lub w których występowało zwolnienie od opłacania składek.

Nie ulega wątpliwości, że dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołany do tego organ rentowy w zakresie jego działania, dowodzą tego, co zostało w nich urzędowo stwierdzone (art. 244 § 1 k.p.c.). Stwarza to domniemanie zgodności z prawdą tego, co zostało urzędowo zaświadczone, tyle że jest to domniemanie wzruszalne w drodze przeciwdowodu zmierzającego do wykazania, że wnioskodawca nie podlegał i nie opłacił składek na ubezpieczenie społeczne w całym spornym okresie, a jedynie w okresie od 1 września 1991 r. do 30 listopada 1991 r. Następnie bowiem organ rentowy, rozpoznając wniosek rentowy wnioskodawcy, skorygował okres jego podlegania ubezpieczeniu osób prowadzących działalność gospodarczą i opłacania składek na to ubezpieczenie w spornym okresie w ten sposób, że w miejsce okresu od 1 września 1990 r. do 30 listopada 1991 r. (15 miesięcy), przyjął za udowodniony jedynie okres od 1 września 1991 r. do 30 listopada 1991 r. (3 miesiące), utrzymując, iż poprzednie zaświadczenia wydane „dla celów nierentowych” były dotknięte błędem osób wystawiających te dokumenty. Nie sposób kwestionować tego, iż pierwsza korekta spornego okresu podlegania ubezpieczeniu i opłacania przez wnioskodawcę składek na ubezpieczenie społeczne osób prowadzących działalność gospodarczą, dokonana „w trakcie aprobaty” w dniu 3 grudnia 1999 r., była dotknięta brakami w rozumieniu art. 67,68 i 72 k.p.a. w związku z art. 180 §1 k.p.a., skoro „aprobata” ta nosiła ślady wyraźnego przerobienia danych skracających długość spornego okresu ubezpieczenia i nie była opatrzona co najmniej adnotacją pozwalającą zidentyfikować personalia i podpis uprawnionego pracownika organu rentowego.

Tego rodzaju wady i ich wpływ na rozstrzygnięcie o dochodzonym przez wnioskodawcę prawie do renty z tytułu niezdolności do pracy (prowadzenia działalności gospodarczej) były wszakże przedmiotem postępowania dowodowego przed sądami ubezpieczeń społecznych, które weryfikowały walor dowodowy wszystkich dokumentów mających istotne znaczenie dla ustalenia rzeczywistego przebiegu spornego okresu podlegania wnioskodawcy ubezpieczeniu społecznemu osób prowadzących działalność gospodarczą oraz opłacania składek na to ubezpieczenie. Braki te nie miały zatem wpływu na rozstrzygnięcie sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych. W tym zakresie gołosłowne jest twierdzenie skarżącego, jakoby organ rentowy nie

wykazywał własnego błędu dotyczącego rzeczywistego przebiegu ubezpieczenia wnioskodawcy w spornym okresie. Tymczasem w piśmie z dnia 12 października 2000 r. organ ten powołał się na dane wynikające ze zgłoszenia przez wnioskodawcę likwidacji działalności gospodarczej w zakresie handlu obwoźnego od dnia 1 września 1990 r., a także na jego pismo o wznowieniu przezeń działalności w zakresie transportu osobowego od dnia 1 września 1991 r. To stanowisko organu rentowego stanowiło przeciwdowód zmierzający do „anulowania zaświadczeń wydanych w dn. 12.VII.1993 r. i z dn. 13.IV. 1998 r. w części dotyczącej okresów ubezpieczenia”.

W takich okolicznościach sprawy zadaniem Sądów *meriti* była ocena wartości dowodowej tych rozbieżnych dokumentów dotyczących podlegania wnioskodawcy w spornym okresie ubezpieczeniu społecznemu osób prowadzących działalność gospodarczą oraz opłacania składek na to ubezpieczenie. Oceniając wartość dowodową tych rozbieżnych dokumentów o przebiegu ubezpieczenia wnioskodawcy w spornym okresie, Sąd Apelacyjny uznał niepodważalny i przesądzający walor dowodowy własnoręcznie sporządzonych i podpisanych przez wnioskodawcę pism kierowanych przezeń do organu rentowego, które jednoznacznie potwierdzały stosowane przezeń praktyki powiadamiania o przerwach w prowadzonych rodzajach działalności gospodarczej. W tym zakresie Sąd drugiej instancji nie dopuścił się zarzucanych mu uchybień prawa procesowego w sposób, który mógł wpłynąć na wynik sprawy, albowiem - spośród licznych pism kierowanych przez wnioskodawcę do organu rentowego - trafnie zwrócił uwagę na jego pisemne zawiadomienie z dnia 3 września 1990 r. o tym, że z dniem 31 sierpnia 1990 r. zakończył on prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie handlu obwoźnego, wnosząc o wykreślenie go z ewidencji [...]. Ponadto w dniu 20 kwietnia 1990 r. wnioskodawca zgłosił przerwę w prowadzeniu transportu osobowego na czas nieokreślony, uzasadniając ją spadkiem zainteresowania usługami transportowymi i zobowiązując się powiadomić organ rentowy o ponownym podjęciu tej działalności odrębnym pismem [...]. Pismo o wznowieniu działalności „usługowej - taksówka osobowa - zawieszoną czasowo od dn. 20.04.1990 r.” złożył w organie rentowym w dniu 2 września 1991 r. [...]. Te pisemne oświadczenia wnioskodawcy dotyczące spornego okresu pozwalały jednoznacznie ustalić, iż wnioskodawca przerwał i nie prowadził działalności gospodarczej w zakresie transportu osobowego w okresie od 20 kwietnia 1990 r. do 31 sierpnia 1991 r., a zatem nie mógł podlegać ubezpieczeniu społecznemu z tego tytułu, ani z tytułu zakończonej z dniem 1 września 1991 r. działalności gospodarczej w zakresie handlu obwoźnego, wcze-

śniej także „przerwanej” od dnia 1 lipca 1990 r. do dnia 31 sierpnia 1990 r. Następnie bowiem wnioskodawca „wznowił” działalność w zakresie transportu osobowego od 1 września 1991 r., o czym powiadomił organ rentowy odrębnym pismem z dnia 2 września 1991 r. i prowadził ją do 30 listopada 1991 r., po czym kolejny raz przerwał ją na czas nieokreślony pismem z dnia 9 grudnia 1991 r., zobowiązując się do poinformowania o wznowieniu usług osobnym pismem. Powiadomienie o stosowanych przez wnioskodawcę przerwach w prowadzonej działalności gospodarczej dotyczyły także innych, niż sporny, okresów, a tego rodzaju praktyki istotnie byłyby nieracjonalne, gdyby zmierzały w innym celu niż uniknięcie obowiązku opłacania składek na ten rodzaj ubezpieczenia społecznego w okresach przerw w prowadzonej działalności gospodarczej. Okresy tych przerw wnioskodawca wykazywał jako okresy „działalności zawieszonyj” w kwestionariuszu dotyczącym okresów składkowych i nieskładkowych, z wyjątkiem okresu spornej przerwy od 20 kwietnia 1990 r. do 31 sierpnia 1991 r. W tym zakresie odwoływał się do wiążącego waloru dowodowego zaświadczeń organu rentowego wydanych w 1993, 1997 i 1998 r., z których wynikało, iż jakoby podlegał wówczas ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej i nie miał zaległości w opłacaniu składek. Równocześnie wnioskodawca nie podważał mocy dowodowej własnoręcznych pisemnych oświadczeń jednoznacznie potwierdzających przerwę w prowadzeniu transportu osobowego w okresie od 20 kwietnia 1990 r. do 31 sierpnia 1991 r. W ocenie Sądu Najwyższego decydujące znaczenie w tym procesie dowodowym i jego sądowej ocenie (art. 233 § 1 k.p.c.) miało to, że prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego wymaga spełnienia ustawowo określonych przesłanek, kreujących uprawnienie do dochodzonych świadczeń z mocy samego prawa, co sprawia, że sądy ubezpieczeń społecznych są uprawnione do weryfikowania materialnej mocy dowodowej dokumentów w ich zakresie zaświadczającym o przebiegu okresów ubezpieczenia warunkujących nabycie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Sprawdzenie prawdziwości zawartości dokumentów wymaganych do nabycia świadczeń z ubezpieczenia społecznego może nastąpić za pomocą wszelkich środków dowodowych, co sprawia, że dotknięte błędem dotyczącym dokumentowania przebiegu ubezpieczenia zaświadczenia organu ubezpieczeń społecznych nie uchylają się spod weryfikacji sądowej. Wyjaśnienie przypadków spornych nie wyklucza inicjatywy dowodowej sądu (art. 232 zdanie drugie k.p.c.), skoro sporne okresy ubezpieczenia mogą być uznane orzeczeniem sądu (art. 117 ust. 1 *in fine* ustawy o emeryturach i rentach). Oznacza to, że nie można

nabyć prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego korzystając jedynie z formalnej mocy dowodowej dokumentów, które nie zostały pozytywnie zweryfikowane w zakresie rzeczywistego wypełnienia przesłanek kreujących dochodzone świadczenie, określonych w bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa ubezpieczeń społecznych. Istniejący w sprawie materiał dowodowy uprawniał Sąd Apelacyjny do przyjęcia, że zgłoszone przerwy w prowadzeniu działalności gospodarczej w spornym okresie prowadziły do zaprzestania prowadzenia przez wnioskodawcę tej działalności, przeto nie były objęte obowiązkiem ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej ani nie były okresami zwolnienia z opłacania składek na ten rodzaj ubezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 6 ust. 2 pkt 14a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wbrew twierdzeniom kasacji, ustalenie takie nie nastąpiło w drodze usankcjonowania bezprawnej praktyki organu rentowego, „polegającej na dowolnym przerabianiu dokumentów składkowych”, ale wskutek uprawnionej sądowej oceny całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, który pozwalał przyjąć, iż okresy przerw w prowadzeniu przez wnioskodawcę działalności gospodarczej nie były składkowymi okresami podlegania i opłacania składek na ten rodzaj ubezpieczenia społecznego (art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 6 ust. 2 pkt 14a i art. 117 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił kasację nie mającą usprawiedliwionych podstaw prawnych (art. 393¹² k.p.c.).

=====